

**Sygn. akt IX Ga 314/14**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 grudnia 2014 roku

**Sąd Okręgowy w Lublinie IX Wydział Gospodarczy**

w składzie:

Przewodniczący: SSO Sławomir Boratyński (spr.)

Sędziowie: SO Wojciech Leon Turzański

SO Jacek Widło

Protokolant: stażysta Elżbieta Zentar

**po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 5 grudnia 2014 roku**

sprawy z powództwa P. G.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Radomiu z dnia 5 maja 2014 roku, sygn. akt V GC 835/13

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na rzecz powoda P. G. kwotę 1 200 (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

**Sygn. akt IX Ga 314/14**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 5 maja 2014 roku Sąd Rejonowy w Radomiu V Wydział Gospodarczy po rozpoznaniu w R. na rozprawie sprawy z powództwa P. G. przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. o zapłatę 21.384,14 złotych zasądził od pozwanej spółki na rzecz powoda dochodzona kwotę z ustawowymi odsetkami od dnia 1 marca 2013 roku do dnia zapłaty ( pkt I ) oraz kwotę 3.487 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu .

Jako uzasadnienie wyroku wskazano ,że w pozwie z dnia 16 lipca 2013 roku powód P. G. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. kwoty 21.384,14 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 marca 2013 roku do dnia zapłaty oraz kosztami procesu. W uzasadnieniu wskazano, że powód sprzedał wierzytelność pozwanemu na podstawie umowy z dnia 24 stycznia 2013 roku. Pozwany nie zapłacił należnej powodowi kwoty wynikającej z umowy /pозew k. 4-6/. W dniu 6 sierpnia 2013 roku Sąd Rejonowy w Tychach w postępowaniu upominawczym wydał nakaz zapłaty uwzględniając w całości żądanie powoda / nakaz zapłaty k.64 /. Pozwany w dniu 4 września 2013 roku skutecznie złożył sprzeciw. W uzasadnieniu podniósł, iż zawarta z pozwanym umowa przelewu wierzytelności w § 2 pkt 3 zobowiązuje powoda do przekazania wszelkich dokumentów na prawach oryginału potwierdzających istnienie, bezsporność, wysokość i wymagalność przedmiotowych wierzytelności. Faktury

wystawione przez powoda i tylko przez niego podpisane, nie stanowią wiarygodnego dowodu, iż transakcja miała miejsce/sprzeciw k. 68-72/.

Sąd Rejonowy w Radomiu ustalił, że okolicznością bezsporną jest zawarcie między stronami w dniu 24 stycznia 2013 roku umowy przelewu wierzytelności. Przedmiotem tej umowy była wierzytelność w kwocie 27.486,79 złotych z odsetkami przysługująca powodowi wobec (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Z.. Cesjonariusz zobowiązał się zapłacić na rzecz cedenta kwotę, stanowiącą 90 % wartości nabywanej wierzytelności. Aneksiem z dnia 30 stycznia 2013 roku cena wierzytelności została zmniejszona do kwoty 21.384,14 złotych/d: umowa k. 36-37, aneks do umowy k.39 -40/. Zgodnie z umową zawartą przez strony po upływie czternastu dni od skutecznego zawiadomienia dłużnika o zmianie wierzyciela roszczenie cedenta o zapłatę ceny stało się wymagalne. Podniesiony przez pozwanego w formie zarzutu brak przekazania przez powoda koniecznych dokumentów potwierdzających istnienie, bezsporność, wysokość i wymagalność przedmiotowych wierzytelności stanowi niewykonanie obowiązku określonego w umowie i skutkuje odpowiedzialnością cedenta za szkodę na zasadach ogólnych. Brak dokumentów może wskazywać na istnienie wady prawnej i wówczas cesjonariusz może również wystąpić przeciwko cedentowi z roszczeniem z tytułu rękojmi. Sąd I instancji wskazał, że cedenta i cesjonariusza łączy stosunek obligacyjny, który jest podstawą skutecznego przelewu. Jest to stosunek wewnętrzny odrębny od stosunku przelewu. Z jego treści wynika zakres uprawnień nabywcy wierzytelności. W sprawie niniejszej cesja jest skutkiem umowy sprzedaży, dlatego do odpowiedzialności cedenta za przysługiwanie mu wierzytelności zastosowanie mają przepisy o odpowiedzialności sprzedawcy z tytułu rękojmi za wady prawne (art. 556 § 2 k.c. i nast.) . Wszelkie roszczenia z tytułu rękojmi mogą być formułowane w procesie przy wykazaniu dochowania przez stronę będącą przedsiębiorcą aktów staranności (art. 563 § 2 k.c.). Dotyczy to również wad prawnych wierzytelności. W tym zakresie powód nie zgłosił żadnych wniosków dowodowych, przy czym aby okoliczności związane z istnieniem wady miały wpływ na treść rozstrzygnięcia muszą być ujęte w formie stosownego roszczenia z art. 560 k.c. W uzasadnieniu pozwu w dalszej jego części Sąd I instancji wskazał, że powód - mając zapewne na względzie pozwanego a nie powoda - nie wykazał, że od umowy cesji odstąpił, nie wnosił również o obniżenie ceny sprzedaży. Pozwany w sprzeciwie nie przedstawił żadnych czynności, jakie podjął w celu wyegzekwowania wierzytelności od dłużnika i jaki wpływ na podejmowane czynności miał brak opisanych w sprzeciwie dokumentów. Ponadto pozwany nie przedstawił żadnych dowodów w celu wykazania, że przedstawiona przez niego argumentacja i ocena dokumentów otrzymanych od powoda odzwierciedla stanowisko wierzyciela (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Z..

Mając powyższe na uwadze w oparciu o treść art. 510 § 1 k.c. w zw. z art. 535 k.c. Sąd orzekł jak w punkcie I wyroku. Rozstrzygnięcie o odsetkach ustawowych oparto na treści art. 481 § 1 i 2 k.c. Datę wymagalności roszczenia ustalono w oparciu o § 3 ust.2 umowy, który stanowi, że termin zapłaty ceny uzależniony jest od upływu czternastodniowego terminu od dnia skutecznego zawiadomienia dłużnika o zmianie wierzyciela. Czynność ta miała miejsce w dniu 15 lutego 2013 roku( k. 43).

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. Zgodnie z wyrażoną w tym artykule zasadą na stronie przegrywającej, którą w tym wypadku pozwany, spoczywa obowiązek zwrotu przeciwnikowi kosztów procesu w kwocie złotych. Obejmują one koszty zastępstwa procesowego w kwocie 2.400 zł. i opłatę od pozwu w kwocie 1.070 zł. oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa 17 zł.

Rozstrzygnięcie zawarte w powyższym wyroku Sądu Rejonowego zostało w całości zaskarżone apelacją przez stronę pozwaną . Powyższemu wyrokowi apelujący zarzucił naruszenie przepisów postępowania, poprzez pominięcie przez sąd zgłaszanych przez stronę pozwaną wniosków dowodowych i tym samym błędne ustalenie stanu faktycznego. W związku z powyższym skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia.

Jako uzasadnienie apelacji wskazano, że Sąd wziął pod uwagę wyłącznie dokumenty dostarczone przez powoda. W toku postępowania Sąd nie podjął się natomiast analizy istotnych dowodów wskazanych przez pozwaną spółkę w sprzeciwie od nakazu zapłaty, takich jak fikcyjne dokumenty WZ, korespondencji z powodem i dłużnikiem. Pozwany wskazał, że nie złączył tych dokumentów ponieważ zostały one złożone już przez powoda i winny być w aktach.

Wskazano także, że przedmiotowa transakcja może być pozorowana. Skarżący zarzucił, że fakty zostały ustalone przez Sąd całkowicie arbitralnie, zaś w toku postępowania nie zostały rozpatrzone istotne dowody zawnioskowane przez pozwanego.

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o oddalenie apelacji pozwanego jako bezzasadnej oraz o zasądzenie kosztów procesu oraz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje.

Sąd Okręgowy Sąd Gospodarczy rozpoznając przedmiotową apelację ustalił i zważył co następuje :

Stosownie do przepisu art. 378 § 1 kpc sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji. Związanie granicami wniosków apelacji oznacza zaś, że sąd drugiej instancji nie może objąć swą kontrolą tej części orzeczenia sądu pierwszej instancji, która nie została zaskarżona. Sąd nie jest zaś związany treścią wniosku apelacyjnego co do sposobu rozstrzygnięcia. Oznacza to zatem, że mimo wniosku skarżącego o zmianę wyroku sąd drugiej instancji może go uchylić (i na odwrót). Wynika to z tego, że sąd ma obowiązek wydać prawidłowe orzeczenie i nie wiąże go w tym zakresie ocena prawna zawarta we wniosku apelacyjnym (por. Komentarz do art. 378 Kodeksu postępowania cywilnego (Dz.U.64.43.296), [w:] A. Jakubecki (red.), J. Bodio, T. Demendecki, O. Marcewicz, P. Telenga, M.P. Wójcik, Kodeks postępowania cywilnego. Praktyczny komentarz, Zakamycze, 2005, wyd. II.). Podobne stanowisko zajął także Sąd Najwyższy uznając, iż sąd drugiej instancji nie jest związany wnioskami apelacji co do sposobu rozstrzygnięcia. Granice apelacji wyznacza nie tyle sam wniosek, co cały jej wywód i treść (por. wyrok z dnia 6 grudnia 2001 r., I PKN 714/00, OSNP 2003/22/544).

Za całkowicie nieuzasadniony należało zatem uznać wniosek skarżącego o uchylenie zaskarżonego wyroku, a co za tym idzie i przekazanie sprawy do ponownego jej rozpoznania Sądowi I instancji. Z przepisu art. 386 § 2 i 4 kpc wynika, że uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji może nastąpić tylko w razie stwierdzenia nieważności postępowania, w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. W ocenie Sądu Okręgowego w przedmiotowej sprawie nie zachodzi żadna ze wskazanych wyżej podstaw uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Postępowanie przed Sądem I instancji w ocenie Sądu Okręgowego nie jest dotknięte nieważnością. W niniejszym przypadku strona skarżąca jak wynika z treści apelacji i jej uzasadnienia na nieważność postępowania nawet się zresztą nie powoływała, zaś Sąd odwoławczy z urzędu nie stwierdził, aby w niniejszym przypadku nieważność postępowania miała miejsce. Sąd Rejonowy rozpoznał także istotę sprawy. Sąd ten dokonał bowiem analizy zasadności żądania pozwu z punktu widzenia okoliczności faktycznych przytoczonych, jako podstawa faktyczna pozwu oraz z punktu widzenia zarzutów podniesionych przez pozwanego w toku postępowania. Na podstawie poglądów dominujących w doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się nadto, że nierozpoznanie istoty sprawy odnosi się do roszczenia będącego podstawą powództwa i zachodzi, gdy sąd pierwszej instancji nie orzekł w ogóle merytorycznie o żądaniach stron, zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominął merytoryczne zarzuty pozwanego. Przyjmuje się, że do nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji dojdzie w szczególności w razie oddalenia powództwa z uwagi na przyjęcie przedawnienia roszczenia, prekluzji lub braku legitymacji procesowej strony, której oceny sąd drugiej instancji nie podziela (zob. w szczególności wyrok SN z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22; wyrok SN z dnia 14 maja 2002 r., V CKN 357/00, Lex, nr 55513). Sąd Najwyższy przyjął, że oceny, czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy dokonuje się na podstawie analizy żądań pozwu i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, nie zaś na podstawie ewentualnych wad postępowania wyjaśniającego. Niewyjaśnienie okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy nie jest równoznaczne z nierozpoznaniem istoty sprawy (zob. wyrok SN z dnia 22 kwietnia 1999 r., II UKN 589/98, OSNP 2000, nr 12, poz. 483). To samo należy także odnieść do ewentualnej sprzeczności ustaleń sądu z zebrany w sprawie materiałem dowodowym czy też samego przeprowadzenia przez sąd i instancji postępowania dowodowego w tym jego zakresie. W tym też zakresie nie może to być utożsamiane z brakiem rozpoznania istoty sprawy przez Sąd I instancji. Wydanie wyroku przez Sąd Okręgowy w niniejszym postępowaniu wreszcie nie wymaga również przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Przed odniesieniem się jednakże do zarzutów zawartych we wniesionej apelacji na wstępie należy także podkreślić, że zgodnie z utrwalonym orzecnictwem Sądu Najwyższego sąd drugiej instancji, jako sąd orzekający merytorycznie, powinien dokonać samodzielnej oceny wyników postępowania dowodowego przeprowadzonego przez sąd pierwszej instancji i poczynić własne ustalenia faktyczne. Sąd ten może tym samym dokonywać ustaleń faktycznych sprzecznych z ustaleniami stanowiącymi podstawę zaskarżonego wyroku, nawet na podstawie dowodów przeprowadzonych wyłącznie w trakcie postępowania pierwszoinstancyjnego. Musi jednak w swojej działalności harmonizować ogólne (art. 227-315 k.p.c.) i szczególne (art. 381-382 k.p.c.) reguły postępowania dowodowego. Dokonanie przez sąd drugiej instancji odmiennych ustaleń bez przeprowadzania dodatkowych dowodów jest dopuszczalne i uzasadnione w szczególności wtedy, gdy dowody te mają jednoznaczną wymowę, a ocena sądu pierwszej instancji jest oczywiście błędna. Niezbędne jest wykazanie w czym tkwi wadliwość stanowiska sądu pierwszoinstancyjnego, dlaczego określone dowody dostarczają odmiennych wniosków, które z dowodów nie zasługują na wiarę, co sprawia, że wyłania się inny obraz stanu faktycznego sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2003r., IV CKN 1752/00, LEX nr 78279; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2002r., IV CKN 859/00, LEX nr 53923; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2002r., I CKN 567/99, LEX nr 53925 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2001 r., II UKN 339/00, OSNP 2003/1/21). Sąd odwoławczy ma nadto nie tylko uprawnienie, ale wręcz obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału oraz jego własnej samodzielnej oceny, przy uwzględnieniu zasad wynikających właśnie z przepisu art. 233 § 1 kpc niezależnie od tego czy ustaleń dokonuje po przeprowadzeniu nowych dowodów bądź ponowieniu dotychczasowych, czy też wskutek podzielenia ustaleń dokonanych przez sąd pierwszej instancji. Obowiązek ten jest tym bardziej oczywisty, gdy strona wnosząca apelację zarzuca sądowi I instancji naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy albo tak jak w niniejszym przypadku błąd w ustaleniach faktycznych, a zatem brak wszechstronnego i bezstronnego rozpoznania zebranego w sprawie materiału dowodowego i uchybienie zasadom swobodnej oceny dowodów.

Przechodząc do konkretnych zarzutów w powyższym zakresie kierowanych pod adresem zaskarżonego orzeczenia należy wskazać, że zgodnie z przepisem art. 233 § 1 kpc sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Wyrażona w powołanym przepisie zasada swobodnej oceny dowodów w żadnym wypadku nie może oznaczać oceny dowolnej, naruszającej podstawowe zasady logiki i doświadczenia życiowego pomijającej dowody zgromadzone w danym postępowaniu, jednakże skuteczne podniesienie tego zarzutu wymaga wykazania, że określone fakty ustalone przez sąd nie wynikają z dowodów, na które sąd powołuje się bądź pozostają w sprzeczności z dowodami, które sąd w sposób sprzeczny z art. 233 § 1 kpc uznał za niewiarygodne, bądź że sąd oparł się na dowodach, które ocenił wadliwie za wiarygodne bądź przeprowadzonych w sposób nieprawidłowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2002 r., (...) 132/01, LEX nr 53144). Przyjmuje się zatem, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być określone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i ważąc ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNP 2000/17/655). Kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodowej grupuje się zatem następująco: 1/ doświadczenie życiowe, 2/inne źródła wiedzy, 3/poprawność logiczna, 4/prawdopodobieństwo wersji. Na marginesie należy także wskazać, że zastrzeżona dla sądu swobodna ocena dowodów nie opiera się na ilościowym porównaniu przedstawionych przez świadków i biegłych spostrzeżeń oraz wniosków, lecz na odpowiadającemu zasadom logiki powiązaniu ujawnionych w postępowaniu dowodowym okoliczności w całość zgodną z doświadczeniem życiowym. Poprawność rozumowania sądu (sędziego) powinna być możliwa do skontrolowania (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 1967 r., I CR 58/67, (...) 1968, nr 1, s. 22).

Warto tu ponadto wskazać, że zarzut obrazu przepisu art. 233 § 1 kpc nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego dokonanych na podstawie zgodnej z interesem skarżącego oceny materiału dowodowego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99 LEX nr 53136). Stwierdzić także należy, że jeżeli z materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i

musi się ostać, choćby w równym stopniu na podstawie tego materiału dowodowego dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub w przypadku, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00 LEX nr 56906). Same nawet bardzo poważne wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez sąd pierwszej instancji, jeżeli tylko nie wykracza ona poza granice określone w art. 233 § 1 kpc nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska ( por. uchwała Sadu Najwyższego z dnia 23 marca 1999 r. III CZP 59/98, OSNC 1999/7-8/124).

Przedmiotowa apelacja zatem tak wymaganych zarzutów w ocenie Sądu Okręgowego nie przedstawiła i nie wykazuje, aby ocena dowodów w powyższym zakresie oraz oparte na niej wnioski Sądu I instancji były dotknięte powyższymi uchybieniami. Sąd Okręgowy po wnikliwej analizie postępowania dowodowego przeprowadzonego przez Sąd I instancji nie doszukał się w przedmiotowej sprawie uchybień ze strony tegoż Sądu w zakresie oceny materiału dowodowego , jak również w zakresie samego przeprowadzenia postępowania dowodowego . Ze zgromadzonego materiału dowodowego Sąd Rejonowy wyprowadził wnioski poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym. Wszelkoniem i bezstronnie rozważył przy tym materiał dowodowy. Sąd I instancji na podstawie materiału dowodowego , którym dysponował prawidłowo uznał ,że pomiędzy stronami skutecznie doszło do zawarcia umowy cesji wierzytelności . W tym miejscu należy również wskazać ,że obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 kpc ) , a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 kpc ) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 kc ). Samo twierdzenie strony postępowania nie jest natomiast dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227 kpc) powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą ( por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2001 r. , I PKN 660/ 00 , Wokanda 2002/7-8/ 44 ). Sąd nie ma natomiast obowiązku działania w zastępstwie strony i dopuszczenia dowodu z urzędu nie wskazanego przez stronę , czy też przez jej pełnomocnika procesowego ( por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2000 r. , (...) 661/00 , LEX nr 52781 , postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2000 r. , II CKN 1322/00 , LEX nr 51967 , wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2000 r. , III CKN 567/98 , LEX nr 52772 , wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 1998 r. , II UKN 182/98 , OSNP 1999/17/556 , wyrok z dnia 9 lipca 1998 r. , II CKN 657/ 97 , LEX nr 50630 , wyrok z dnia 25 czerwca 1998 r. , III CKN 384/98 , Biul.SN 1998/11/ 14 , wyrok z dnia 25 marca 1998 r. , CKN 656/97 , OSNC 1998/12/208 ). Regulacja ta dotyczy wszelkich okoliczności faktycznych, wyjąwszy te, które są powszechnie znane (art. 228 §1 k.p.c.), znane sądowi z urzędu (art. 228 §2 k.p.c.), przyznane przez stronę przeciwną w sposób wyraźny (art. 229 k.p.c.) lub dorozumiany (art. 230 k.p.c.), a także tych, które można wyprowadzić w drodze wnioskowania z innych, udowodnionych już faktów (art. 231 k.p.c.).

Jak wynika z akt przedmiotowego postępowania strona pozwana w toku postępowania toczącego się przed Sądem I instancji oprócz głośnych twierdzeń w zakresie fikcyjności przedmiotowej transakcji będącej przedmiotem umowy stron nie przedstawiła żadnych dowodów na poparcie swoich twierdzeń . Już w pozwie strona powodowa podniosła ,że dłużnik , w stosunku do którego wierzytelność była przedmiotem przelewu dokonał zapłaty tej wierzytelności , a do tego zarzutu pozwany się w ogóle nie odniósł , a ograniczył się jedynie do podważenia wiarygodności dowodów zgłoszonych przez powoda , nie zgłaszając przy tym jak wskazano powyżej żadnych dowodów na poparcie swoich twierdzeń, chociażby w zakresie wzywania powoda do uzupełnienia dokumentacji . Należy tu także wskazać ,że pozwany nie kwestionował ,że numery pojazdów i kierowcy wskazani w dowodach załączonych do pozwu nie wykonywali na rzecz powoda i w jego imieniu przedmiotowych przewozów towarów . Do zarzutów zgłoszonych przez stronę pozwaną powód nadto się szczegółowo odniósł i ustosunkował w piśmie z dnia 27 marca 2014 r. , a pozwany mimo to ponownie nie zgłosił żadnych wniosków dowodowych . W tym miejscu należy również wskazać ,że Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia nie odniósł się natomiast do dowodów zgłoszonych przez pozwanego co zarzuca apelacja , gdyż takowych strona pozwana tak w postępowaniu przed sądem i jak i drugiej instancji jak wskazano powyżej w ogóle nie zgłosiła . Tak więc pozwany mimo rozkładu ciężaru dowodów nie wykazał , że prowadził korespondencję z powodem , nie wykazał ,że dowody WZ miały rzeczywiście charakter fikcyjny a nadto nie wykazał , że prowadził również korespondencję z dłużnikiem w zakresie przelanej wierzytelności oraz ,że

ten ostatni tę wiarygodność i jej istnienie podważał czy kwestionował . Strona pozwana wreszcie nie wykazała , że dokumenty księgowe załączone do pozwu nie mają potwierdzenia w rzeczywistych transakcjach handlowych strony powodowej .

Trzeba tu także podnieść ,że dokumenty prywatne wprawdzie nie korzystają z domniemań przewidzianych np. dla dokumentów urzędowych ( vide art. 244 kpc ) , a dokument prywatny zgodnie z przepisem art. 245 kpc stanowi zaś jedynie dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Przepis ten statuuje domniemanie, że dokument prywatny jest prawdziwy oraz, że zawarte w tym dokumencie oświadczenie pochodzi od osoby, która podpisała dokument. Podlega ona też ocenie przez sąd orzekający w danym postępowaniu jako dowód w tym postępowaniu co znajduje odbicie w Wyroku Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 30 czerwca 2004 r.-sygn. akt IV CK 474/2003 ( Biuletyn Sądu Najwyższego 2004/12 , OSNC 2005/6 poz. 113,Radca Prawny (...) str. 124 ) , zgodnie z którym dowód z dokumentu prywatnego jest samodzielnym środkiem dowodowym, którego moc sąd ocenia według ogólnych zasad określonych w art. 233 § 1 kpc. Dokument prywatny jest jednym z dowodów wymienionych w kodeksie postępowania cywilnego i podlega ocenie tak, jak wszystkie inne dowody. Może stanowić podstawę ustaleń faktycznych i wyrokowania (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 września 1985 r. IV PR 200/85 OSNCP 1986/5 poz. 84 i z dnia 3 października 2000 r. I KKN 804/98 nie publ.) jednakże o materialnej mocy dowodowej dokumentu prywatnego, zależącej od jego treści, rozstrzyga sąd według ogólnych zasad oceny dowodów . Oznacza to ,że sąd może dokonywać ustaleń faktycznych i wyrokować także biorąc pod uwagę treść dokumentu prywatnego o ile uzna go za wiarygodny . W świetle art. 233 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. W ocenie Sądu Okręgowego strona pozwana mocy dowodowej tych dokumentów w niniejszym postępowaniu nie podważyła . Warto tu także dodać ,że chociaż faktura stanowi jedynie dokument księgowy, rozliczeniowy i nie stanowi ona umowy jako takiej , dokumentu określającego warunki umowy wiążące jej strony i mającego w tym zakresie pierwszeństwo przed dokonanymi wcześniej między stronami umowy uzgodnieniami jej warunków ( por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 11 lutego 1993 r. , I ACr 2/93 ,OSA 1993/6/35 wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 29 stycznia 1993 r. , I ACr 12/93, OSA 1993/6/42 ) , to może ona stanowić i stanowi jeden z dowodów świadczących o zawarciu takiej umowy między stronami i jej warunkach . Faktura jako taka ma bowiem charakter dokumentu prywatnego . W niniejszym przypadku z wyżej wskazanych przyczyn Sąd I instancji mając na względzie pozostały materiał dowodowy uznał prawidłowo między innymi przedmiotowe faktury za dokumenty i dowody wiarygodne , które ocenił prawidłowo .

Tak więc przedmiotowa apelacja jak wskazano wcześniej tak wymaganych zarzutów jak te wskazane powyżej w ocenie Sądu Okręgowego nie przedstawiła . Ze zgromadzonego materiału dowodowego Sąd Rejonowy wyprowadził wnioski poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym. Wbrew zarzutom zawartym w apelacji wszechstronnie i bezstronnie rozważył przy tym materiał dowodowy . Sąd I instancji wydając zaskarżony wyrok oparł się tylko i wyłącznie na materiale dowodowym zgromadzonym w toczącym się postępowaniu przed tym Sądem , a zaoferowanym przez tylko jedną ze stron tego postępowania – stronę powodową . Materiał ten stanowiły bowiem dokumenty prywatne złożone do akt przez stronę powodową . W przedstawionym powyżej zakresie objętym tak osnową wniesionej apelacji jak i jej uzasadnieniem w ocenie Sądu Okręgowego rozumowanie Sądu I instancji jest logicznie poprawne . W konsekwencji Sąd Okręgowy w niniejszym składzie podziela w pełni te ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy oraz argumenty i dowody przedstawione na ich poparcie. Sąd Okręgowy dzieląc je, przyjmuje za własne, co sprawia, iż nie zachodzi potrzeba ich powtarzania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997 r., II UKN 61/97 – OSNAP 1998 nr 9, poz. 104 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 1999 r., I PKN 521/98 – OSNAP 2000, nr 4, poz. 143). W ocenie Sądu Okręgowego zarzuty apelacji są w tym zakresie zatem całkowicie bezpodstawne. Z ustaleń Sądu Okręgowego jednoznacznie wynika , że zarzuty i uzasadnienie apelacji w tym zakresie , w tym w zakresie oceny materiału dowodowego stanowi jedynie polemikę z prawidłowymi poczynionymi przez Sąd I instancji ustaleniami i służy niewątpliwie wyłącznie narzuceniu własnego błędnego stanowiska co do wzajemnych relacji prawnych stron i wynikających z nich powinności nabywcy wiarygodności oraz zmierza do uzyskania satysfakcjonującej stronę pozwaną rozstrzygnięcia.

Mając powyższe na względzie należało uznać, że niezasadne są zarzuty apelacji w zakresie naruszenia przepisów prawa procesowego przywołanych w apelacji i jej uzasadnieniu przez skarżącego. W tej sytuacji Sąd Okręgowy mając na względzie, że apelacja strony pozwanej była niezasadna uznał, iż winna ona być w całości oddalona na podstawie przepisu art. 385 kpc.

Rozstrzygnięcia o kosztach procesu za II instancję uzasadnia treść art. 98 kpc, 99 kpc w zw. z art. 108 kpc i art. 109 kpc. Pozwany przegrał bowiem postępowanie odwoławcze w całości, a strona powodowa była reprezentowana w tym postępowaniu przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego.